KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 11 (23) Lutego 1855 roku. № 51. Jutro, Śgo Macieja Apostoła.

JO. Feldmarszałek Xiążę *Warszawski* Hrabia Paskiewicz *Erywański*, Namiestnik Królestwa, dnia wczorajszego rano powrócił z *Petersburga* do *Warszawy*.

Z Petersburga, 2 (14) Lutego.

Najwyżej zatwierdzona w d. 29m Stycznia »Ustawa o Milicji Krajowej," obejmuje następujące główne artykuły:

I. Manifestem w dniu dzisiejszym wydanym, zwołuje się z powodu nadzwyczajnych okoliczności, Milicja Krajowa, mająca pełnić czasowo służbę dla obrony Wiary, Tronu i Ojczyzny. Całe Cesarstwo bierze udział w uformowaniu Milicji. W skutku tego po wydaniu Najwyższego Manifestu, wszystkie bez wyjątku Gubernje Cesarstwa powinne być w pogotowiu do dania do Milicji oznaczonej liczby milicjantów. Stopniowe wyznaczanie Gubernji mających formować Milicję i samo zwołanie takowej, postanawia się za każdym razem Imiennymi Ukazami do Rządzącego Senatu. Z uwagi, iż Milicja zwołuje się do pełnienia służby czasowej, wszystkie stany, z wyjątkiem kupców, płacące podatek poduszny lub takowemu odpowiedni, winne są brać w Milicji udział, bez żadnych wyjątków, jakie ustawa rekrucka lub inne postanowienie ze względu na pełnienie naturalnych obowiązków dopuszczają. Wyjątek od udziału w Milicji stanowią tylko: a) Koloniści w rozmaitych czasach z zagranicy wezwani, osiedleni na nadanych im gruntach skarbowych i uwolnieni na skutek szczególnych Najwyższych przywilejów od pełnienia jakiegobądź rodzaju służby wojskowej, i b) starozakonni. Wszelakoż, na mocy niniejszej Ustawy, stany, niemające obowiązku dawania milicjantów do Milicji, winne są brać udział w składkach pieniężnych na ten cel przeznaczonych. Stany płacące podatek poduszny lub takowemu odpowiedni, winne są dawać po 23ch ludzi z tysiąca rewizkich dusz.

II. Zwołująca się Milicja zowie się Ruchomą Milicją Krajową. Dzieli się ona na drużyny, którym nadane będą nazwy i numera na skutek szczególnego rozporządzenia Ministerstwa Wojny. Każda drużyna składa się z 4ch rot. Każda drużyna składać się powinna z następującej liczby osób w szeregach zostawać mających: z Oficerów: Dowódcy drużyny, 1go Sztab-Oficera, 4ch Kapitanów i Sztabs-Kapitanów, 7u Poruczników, w liczbie których 1 Adjutant drużyny, oraz 1 Kassjer i Kwatermistrz; z 8u Podporuczników i Praporszczyków, w ogóle 19tu Oficerów. Z milicjantów: 6u starszych Uriadników, w liczbie których 1 Chorąży i jeden jego Assystent, 74ch młodszych Uriadników i 920 szeregowców. Z doboszów: 1go przy drużynie i 8u przy rotach; z gornistów: 1go przy drużynie i 8u przy rotach; w ogóle z 1,018 w szeregach zostających milicjantów. Do składu drużyny wchodzą także następujące, w szeregach niezostające osoby: 1 Lekarz drużyny, oraz z pomiędzy milicjantów wybrani: 4ch Pisarzy, Felczer, 2ch puszkarzy, 4ch łożników, 2ch kowali, 2ch cieśli, 15tu woźniców do bagażów, oraz deńszczyków: dla Sztab-Oficera 2ch, dla Ober-Oficerów i Lekarza po jednemu, wszystkich 21. Wszystkich zatem osób nie w szeregach zostających ma być 51. Ogólna zaś liczba wszystkich do składu drużyny wchodzących osób, wynosić ma 1,069. Skład taboru ma być następujący: 4ry jaszczyki na ładunki i do nich 8 koni; 8 wozów do zapasów żywności i do nich 16 koni; 2 wozy dla chorych, i do nich 4 konie; 1 wóz z parą koni dla Kassjera i papierów kancelaryjnych, 3 wozy zapasowe; wszystkich w ogóle wozów 33. Wozy do zapasów żywności, dla chorych, Kassjera i papierów kancelaryjnych mają być nie według formy dla wojsk ustanowionej, lecz zwykłe ruskie, dobrze i mocno zrobione, ze skórami do ich nakrywania. Podczas gdy drużyny zostają w swoich Gubernjach, utrzymują się konie li tylko do wozów prowiantskich; zaś konie do jaszczyków ładunkowych, do wozów dla chorych i kassy, jak niemniej konie zapasowe, mają być kupione po otrzymaniu rozkazu do wymaszerowania drużyn z Gubernji. Drużynami każdej Gubernji, przed uformowaniem z nich dywizji, dowodzi osobny Naczelnik Milicji Gubernjalnej, przy boku którego winni znajdować się: 1 Adjutant i 3ch Pisarzy wybranych z milicjantów. Przy formowaniu z drużyn dywizji, Naczelnicy Milicji Gubernjalnych mianują się Dowódcami brygad i Naczelnikami dywizjonnymi.

III. Po ogłoszeniu Ukazu do Rządzącego Senatu wydanego, a dotyczącego uformowania Milicji w gubernjach przez władzę Najwyższą wskazanych, naczelnicy tych Gubernji ustanawiają niezwłocznie w każdej Gubernji Komitet Gubernjalny Milicji w którym są prezesami, a których skład jest tenże sam, jak komitetów powinności ziemskich. Jednocześnie naczelnik Gubernji powołuje szlachtę do miasta gubernjalnego, dla uformowania ogólnego zgromadzenia nadzwyczajnego, który winien zebrać się w terminie jak najkrótszym mianowicie w 6, 8, a najdalej 15 dni po otrzymaniu Manifestu. Komitet Gubernjalny Milicji powinien ułożyć, dla doręczenia w zgromadzeniu nadzwyczajnym szlachty: 1) Spis ogólny milicyantów podług stanów. 2) Spis ilości nie wymaganych przy oddawaniu milicyantów w naturze przedmiotów, lecz mających być staraniem Komitetu przysposobionymi, a mianowicie krzyżów i daszków do furażerek, tornistrów skórzanych, ładownic, pasów, galonów do kołnierzów uriadników, toporów i łopat żelaznych. Z liczby tych przedmiotów, krzyże i daszki do furażek, oraz tornistry skórzane i pasy, mają być podane podług liczby wszystkich z całej Gubernji milicjantów, galony zaś podług etatem ustanowionej w drużynach gubernji liczby uriadników, rachując na każdego z nich po 2 arszyny, ładownice podług etatem ustanowionej liczby uriadników i zostawać mających w szeregach drużyny milicyantów, wyjąwszy doboszów i gornistów; topory podług etatem ustanowionej liczby uriadników, doboszów i gornistów oraz na 860 milicjantów-szeregowców w każdej drużynie, a w drużynach gubernji Wi-

tebskiej i Mohilewskiej na 306 wszeregach zostających milicjantów; łopaty żelazne dla 60 milicjantów-szeregowców w każdej drużynie, a w guberniach Witebskiej i Mohilewskiej dla 306ciu milicjantów-szeregowców wkażdej także drużynie. 3) Spis potrzebnych, stosownie do przepisów, do taboru przedmiotów i koni pociągowych dla drużyn gubernji. 4) Wyszczególnienie furażu potrzebnego do karmienia koni pociągowych taboru drużyn, licząc ten furaż dla koni do wozów prowiantkich przeznaczonych na 9 miesięcy, dla innych zaś koni taboru na 1 miesiąc. Co do ilości furażu, stosować się należy do przepisów dla koni pociągowych w pułkach ustanowionych. 5) Wniosek o punktach w jakich się milicje gubernjalne zgromadzać mają. Punkta takowe wybierają się w miastach gubernjalnem i powiatowych, stósownie do liczby powołanych z każdego powiatu milicjantów. W każdem mieście może być wyznaczony punkt dla zgromadzenia się jednej lub dwóch drużyn, mających tem zostawać w zupełnym komplecie. W razie gdyby ilość milicyantów z jednego powiatu nie wystarczała dla uformowania drużyny, wówczas łączą się dwa, trzy lub więcej powiatów i obiera się dla nich wszystkich jeden punkt w którym zgromadzać się mają. Również milicjanci zbywający po uformowaniu drużyny w jednem z powiatów guberoji, mogą być dołączeni do drużyny jednego z sąsiednich powiatów w którym nie ma dostatecznej liczby milicjantów. Każde miasto gubernjalne wyznacza się jako punkt w którym zgromadzić się powinna przynajmniej jedna drużyna. 6) Wyrachowanie summy przypadającej za przedmioty do umundurowania potrzebne, w razie gdyby osoby oddające milicjantów chciały dawać takowe nie w naturze lecz w pieniądzach. Przedmioty te są następujące: furażerka, pas, rękawiczki, półkożuszek, spodnie i buty z przyszwami. (D. n.)

Najpoddańsze doniesienia Gubernjalnych Marszałków Szlachty:

1) *Gubernji Pskowskiej.*

Najmiłościwszy Monarcho!

Monarsze Twe Wyrazy, wyrzeczone 14go Grudnia do narodu Russkiego, świadczą i wiecznie świadczyć będą przed całym światem, do jakiego stopnia kochasz Swój lud, jak starasz się niezmordowanie o jego pomyślność, i jaką nieograniczoną zaszczycasz go ufnością. Czyż naród ten może nie odpowiedzieć Ci na te święte wyrazy, najświętszą miłością, i ze swej także strony dowieść przed całym światem, iż nie ma dla niego nic szczytniejszego, jak stać się godnym Twojej wysokiej miłości i ojcowskiej opieki? Nie, ukochany nasz Monarcho, Twe dzieci nie zhańbią ziemi Russkiej, a niektóre z nich, będąc współziomkami Wielkiej Twej Prematki, Św: Olgi, staną na równi ze swymi przodkami, którzy byli zawsze wiernymi obrońcami granic rodzinnych od wtargnięć nieprzyjacielskich! Pamiętać będziemy, że jesteśmy potomkami walecznych towarzyszy broni Św: Wsiewołoda i Dowmunta, których miecze w spadku otrzymane, a krwią wrogów Rossji zbroczone, ze czcią całujemy! Na wieki pamiętne są dla nas sławne czyny Pskowian, którzy pod swemi murami w niwecz obrócili w 1581 roku straszne wojska wrogów Państwa Rossyjskiego! Na zawsze pamiętne są dla nas łaskawe względy Monarchy Błogosławionego dla prowincji naszej za jej wierno-poddańczą dla Tronu gorliwość, w latach 1808 i 1812 okazaną! Poszanowania godne wyrazy: »Honoru mego nie oddam nikomu", wyryły się nie tylko na mieczu walecznego potomka Monomacha, lecz i w sercu każdego z nas. Dla dostąpienia tak wysokiego honoru, honoru pozostać wiernymi wierze Prawosławnej i Tronowi Cesarza naszego, gotowi jesteśmy na wszystkie ofiary. Składamy z najżywszym zapałem u świętych stóp Twoich, mienie nasze, życie i wszystko cokolwiek posiadamy.

Podpisał: *Marszałek Gubernjalny Pskowski, Rzeczywisty Radca Stanu Beklesżow.*

m. Pskow, 17go Stycznia 1855 roku.

2) *Gubernji Tulskiej.*

Najmiłościwszy Monarcho!

Szlachta Tulska, przeniknioua jednozgodnym zapałem przy odczytaniu Manifestu Waszej Cesarskiej Mości z d. 14go Grudnia, poczytuje sobie za szczęście donieść najpoddaniej Wam, Najjaśniejszy Panie, że obok nieograniczonego poddania się świętej woli Ojca-Monarchy, pełna jest najżywszych, Manifestem spotęgowanych uczuć godności narodowej. Wielki Cesarz Russki zna Russkie serca! Gotowi jesteśmy: rzeknij Swe Cesarskie słowo, a Szlachta Tulska złoży z radością na ołtarzu Ojczyzny swe mienie, życie i dzieci.

Niech wolno mi będzie, Najjaśniejszy Panie, zaświadczyć przed Tronem Waszym o gorliwości innej klassy Waszych wiernych poddanych, reprezentowanej przez każdego szlachcica: jest to klassa włościan, których Gubernja Tulska liczy pół miljona, ściśle połączonych ze szlachtą jednością Wiary, jednakową przychylnością dla Ojca-Cesarza Russkiego, oraz jednemi i temiż samemi korzyściami narodowemi. Podobnie nam, włościanie gotowi poświęcić samych siebie dla ojczyzny. Będzie to nie najęta legja cudzoziemska, lecz istna armja Rossyjska »gotowa złożyć swe kości, byleby nie dopuścić hańby ziemi Russkiej." Nie zazdrość ani też chciwość łączy nas: jednoczy nas ściśle czyste synowskie przywiązanie do Monarchy, odwieczna miłość dla Ojczyzny i Świętej ojców naszych Wiary! Gdyby wrogi nasze mogli widzieć dążność każdego z nas do szczęścia i sławy ojczyzny, pojęliby, jak ciężko jest walczyć z potężnym siłą i wolą narodem, na którego czele Ty, od Boga namaszczony, Mądry, Pobożny Monarcho nasz, postawiony jesteś.

Prowadź więc nas drogą, jaką Ci, Najjaśniejszy Panie, podoba się obrać, a mądra Twa przezorność jest dla nas niezawodną rękojmią, że to będzie droga wiodąca ojczyznę do pomyślności i sławy.

Takie są nasze uczucia, które mam szczęście złożyć w imieniu wszystkiej Szlachty Tulskiej u świętych stóp Waszej Cesarskiej Mości.

Podpisał: *Tulski Gubernjalny Marszałek Szlachty Alexander Arsenijew.*

Tuła, 18go Stycznia 1855.

Wiadomości z Krymu.

Jenerał-Adjutant Xiążę Menszykow donosi pod dniem 23 Stycznia (4 Lutego), że w nocy na 20 Stycznia (1 Lutego), dokonaną została z Sewastopola wycieczka przeciw prawemu skrzydłu przykopów francuzkich. Od-

dział nasz złożony z 330 ludzi, dowodzonych przez Lejtnanta Biriulewa, zbliżył się do zajmowanych przez nieprzyjaciela łożamentów, attakował go śmiało bagnetem, i odparł go z tamtąd. Nie zważając na silny tak z ręcznej broni jak i kartaczowy ogień krzyżowy z baterji francuzkich i angielskich, Lejtnant Biriulew attakował jeszcze sześć razy bliższe przykopy, i taką zadał nieprzyjacielowi klęskę, że jeden z przykopów wspomnionych był napełniony ciałami Francuzów, którym wzięto do niewoli trzech Oficerów i siedmiu niższych stopni. U nas zaś zabito Praporszczyka z Wołyńskiego pułku piechoty Semeńskiego, i trzech szeregowców; raniono 34ch ludzi, w liczbie tych majtka Koszka, jednego ze znanych naszych zuchów.

W doniesieniu swem o tej pomyślnej rozprawie, Jenerał-Adjutant Baron Osten-Sacken zaświadcza o świetnej waleczności i rozporządzeniach Lejtnanta Biriulewa, który po raz już czwarty dowodzi w wycieczkach z przykładnem powodzeniem.

Wyjąwszy tę wycieczkę, koło Sewastopola i w jego okolicach nic ważnego nie zaszło do 23 Stycznia (4 Lutego). Ogień naszej artylerji nie przestaje przeszkadzać posuwaniu się naprzód robót oblężniczych nieprzyjacielskich. (Gaz: Rządo:).

Dla ułatwienia Czytelnikom *Kurjera*, wiadomości o odprawianych Nabożeństwach passyjnych, codziennie przez czas trwania tychże, donosić będziemy kiedy w którym odbywają się Kościele. I tak: dziś w Kościołach XX. *Dominikanów* i *Bernardynów*, a jutro w Kościele Wielebnych PP. *Wizytek*.

Heroldja Królestwa Polskiego.— Podaje do powszechnej wiadomości, że w miejsce zaginionego Świadectwa Szlacheckiego pochodzenia, udzielonego w dniu 28 Stycznia (9 Lutego) 1838, Nro 1407, Michałowi-Janowi-Zbigniewowi (3ch imion) *Nosarzewskiemu*, wówczas Dziedzicowi dóbr *Głęboczek* w Powiecie *Lipnowskim*, Guber: *Płockiej*, a obecnie w *Warszawie* pod Nr 657 zamieszkałemu, wydanym będzie Duplikat wspomnionego Świadectwa, które odtąd ważność swoją utraca i żadnego dowodu dla nikogo nie stanowi.— W *Warszawie*, dnia 5 (17) Lutego 1855 roku.— Prezes, Członek Rady Administracyjnej, Senator, d. Jenerał-Lejtnant, (podp.) Z. *Kurnatowski*.

Naczelnik Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego, mianował: X Sekretarza Pocztamtu *Warszawskiego*, Karola *Barcewicza*, IV Sekretarzem tegoż Pocztamtu; Sekretarza Urzędu Pocztowego w *Suwałkach*, Alexandra *Zakrzewskiego*, Sekretarzem Pocztamtu *Warszawskiego;* Sekretarza Urzędu Pocztowego w *Krośniewicach*, Kazimierza *Truskolawskiego*, Sekretarzem Urzędu Pocztowego w *Suwałkach;* Kancelistę Zarządu Pocztowego, Aloizego *Grzankowskiego*, Sekretarzem Urzędu Pocztowego w *Krośniewicach*.

(A. n.) Nadzwyczaj wielkie śniegi, które pokryły ziemię tak wysoko, że żaden ptak pożywienia dogrzebać się nie może, i mnóstwo zupełnie chudych, na sidła złowionych i poduszonych *kuropatw* sprzedawanych za *Żelazną Bramą*, w *Warszawie*, zniewalają mnie do tej najserdeczniejszej prośby, żeby szanowni wiejscy Obywatele nietylko wyławiania *kuropatw sidłami* zabronili; ale nadto, jako przychylni rzeczom krajowym, żeby w miejscach nocowisk *kuropatw*, niemłócone garście pszenicy lub prosa rozstawiać dla nich kazali. Często bardzo nieładem w polowaniu, nieoględnością i chciwością ptaszników zaginęło w kraju naszym wiele pożytecznych zwierząt; bądźmyż względniejszemi na potomnych, i starajmy się zachować od zagłady przynajmniej te zwierzęta i ptaki użyteczne, które zaiste tylko OPATRZNOŚCIĄ BOZKĄ zdołały się uchronić od wytępienia. Ta zima jest krytyczną dla *kuropatw*, tego jedynego polnego użytecznego u nas ptaka. Kilka garści niemłóconej pszenicy lub prosa, gospodarza nie zuboży. Jeżeli szlachetnie myślący Obywatele tem biednem ptaszynom nie przyjdą w pomoc rychłem dostarczeniem pożywienia, i nie wstrzymają występnego, bo krajowi szkodliwego *sidlarstwa* chciwych zysku *ptaszników*, mogą u nas tej zimy *kuropatwy* wyginąć zupełnie.— Dr na Jaroczynie *Jarocki*.

Wynalazca systematu szrubowego w statkach parowych, Mechanik *Sauvage*, żyje jeszcze; ale w tych dniach dotknięty został losem *Tasso*. Znakomity i nieszczęśliwy ten starzec przepędza dzień swój przy ptaszarni i ze skrzypcami w ręku.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. G. rs. 10, to jest dla wdów: dla *Zachars:* rs. 1; dla *Sulińs:* rs. 1; dla *Neum:* rs. 1; dla *Godl:* rs. 1; dla *De Tournelle* rs. 1; dla *Kępiń:* rs. 1; dla *Molendo:* rs. 1; dla *Fri:* rs. 1; dla *Gordon* rs. 1, i dla *Wejchert* rs. 1.— Bezimiennie rs. 3 dla Tekli *Mo:*, wdowy po Urzędniku, znajdującej się w bardzo smutnem położeniu.

Proszeni jesteśmy przez niektórych Czytelników naszych, o zwrócenie uwagi powszechnej, na jedną nader małą na pozór okoliczność, a jednak mającą na celu ogólne uwygodnienie. Dotąd bowiem na tak zwanych *kartach wizytowych*, zamieszczające się imie i nazwisko, służy do objaśnienia, kto chciał nas widzieć, lecz gdzie ta osoba zamieszkuje, i gdzie jej szukać, nic ta karta nie objaśnia. Ztąd dla odpłacenia komuś wzajemną grzecznością, częstokroć zachodzi największy ambaras, a w końcu i nieporozumienie. Dla uniknienia więc tych niedogodności, dobrze by było jak to nawet lubo nader rzadko zdarza się, aby u spodu biletu zupełnie na boku, dodawano ulicę i numer domu wizytującego. Że zaś zwłaszcza w *Warszawie*, bardzo wiele osób bawi czasowo, przybywając z prowincji, i raz w tym, a drugi raz w innym stając hotelu, lub wreszcie i domu, niemoże wiązać się, drukując na bilecie nazwę jednego tylko hotelu; w takim przeto razie, najlepszy jest środek używany za granicą, to jest na drugiej stronie karty wizytowej, przy rzuceniu jej w jakim domu, dodać chociażby tylko ołóweczkiem: Hotel ten a ten Nr ten, lub też dom taki ulica taka, jeżeli staje prywatnie. Dla stałych zaś mieszkańców miasta, najwłaściwszy jest drukowany na biletach ich adres.

Jeżeli każdy dobry uczynek nabywać powinien prawa do wdzięczności, jakaż przeto wdzięczność i podzięka należy się temu, który z łoża cierpień wyrywa najdroższą nam osobę. Tem uczuciem serdecznem przejęty, składam ci szanowny P. *Berezzo*, publiczne moje podziękowanie, za twoją bezinteresowność, troskliwość w niesieniu pomocy, jakiej dałeś dowody i głębokiej znajomości swej sztuki, powracając do zdrowia mo-

ją żonę, po 8miu miesięcznych cierpieniach. Oby BÓG dobrotliwy w nagrodę za twe starania i pilność, obdarzać cię raczył jak najdłuższem zdrowiem i życiem, które jest tak potrzebnem dla cierpiącej ludzkości.— Kapitan *Łazowski, Niżegorodzkiego* pułku.

Wielki post poczynając od *Środy Popielcowej* trwać będzie 6 tygodni i dni 3, licząc już w to i *Wielki Tydzień. Wielkanoc* zaś przypadnie w Kwietniu, a mianowicie: dnia 8go.

W dniu 18 b. m., w Kościele XX. *Kapucynów*, odbył się obrzęd zaślubin W. *Grabkowskiego*, Dziedzica dóbr *Sady* w Gub: *Radomskiej*; z Panną Marcyanną *Boniecką*, Córką W. Antoniego i Judyty *Bonieckich*. Nazajutrz zaś odbył się podobnyż obrzęd, i w tymże Kościele jej rodzonej siostry, Panny Marjanny *Bonieckiej*; z W. Stanisławem *Ośniałowskim*. Obie te pary, błogosławił Proboszcz właściwy z Parafji *Piekoszów*, W. JX. Paweł *Gnutkiewicz*, który umyślnie na ten cel zjechał do *Warszawy*.

Magazyn Mód, odznacza się nie tylko wiadomościami na widowni świata eleganckiego zebranemi, ale i część literacką uprawia. Obecnie pismo to zaczęło drukować interesującą powiastkę, napisaną przez Hrabiego W. A. *Sołłohuba*, a dedykowaną Hrabinie A. M. *Wielhorskiej*, którą przetłómaczył z rossyjskiego, P. Alexander *Tretiakow*.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Jana *Wiesiołowskiego*, Rzecz: RadcyStanu, Członka *Warszawskich* Departamentów Rządzącego Senatu, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele *Powązkowskim*, o godz: 11 rano; na które, w imieniu pozostałej Wdowy i Dzieci, Syn obecny, Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zmarłego zaprasza.

Jutro, w Kościele *Powązkowskim* o godzinie 10tej z rana, odprawiać się będzie Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Macieja *Sobolewskiego*; na które, pozostała Żona z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Za spokój duszy ś. p. Jana *Łąckiego*, którego zwłoki we Wtorek pochowane zostały, odbywać się będą, począwszy od dnia dzisiejszego, codziennie przez dni 25, Msze Ste, u XX. *Augustjanów* o godz: 8ej; u XX. *Kapucynów* o 10; zaś u XX. *Reformatów* i *Karmelitów* na *Lesznie* o godz: 11 z rana.

Ś. p. Wincenty *Arkuszewski*, Dziedzic dóbr *Helenowa* i *Nadarzyna* w tutejszym Powiecie, wczoraj przeszedł do wieczności. Ciało Jego wyprowadzone będzie pojutrze, to jest w Niedzielę, o godz: 1ej po południu, z domu N° 1565 *c.* przy ulicy *Chmielnej*, do miasta *Nadarzyna*. Stroskane Dzieci i Rodzeństwo, uwiadamiają o tem Krewnych i Przyjaciół zmarłego.

Ś. p. Józef *Majewski*, b. Artysta Dramatyczny, przeżywszy lat 49, wczoraj zakończył życie. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, na exportację zwłok jego, odbyć się mającą jutro o godz: 2ej z południa. z Kaplicy XX. *Reformatów* na smętarz *Powązkowski*.

Wczoraj o godz: 3ej z południa, podobało się PANU BOGU, powołać do siebie małego Aniołka, to jest dziesięcio-miesięczną *Marynię*, córkę WW. Józefa i Julji z Pruszyńskich Małżonków *de Ritschel*, a wnuczkę JJWW. Wacława i Idalji z Fiszerów *de Ritschel*. Przedwczesny ten skon ukochanej dzieciny, dotknął ciężkim smutkiem Rodziców, tem bardziej gdy dziecina ta, mimo swej młodości, umiała jednać wszystkich serca dla siebie.

Ś. p. Katarzyna z Petersilgów *Marx*, Obywatelka m. *Warszawy*, przeżywszy lat 50, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostali w smutku Mąż, Dzieci i Wnuki, zapraszają Przyjaciół i Krewnych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu *Ewangelickim*, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mające.

Albert *Lindner*, syn Obywatela, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności, mając lat sześć miesięcy trzy. Stroskani Rodzice, Brat i Siostry, zapraszają Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jego, jutro o godzinie 10ej z rana, z domu własnego przy ulicy *Ogrodowej* Nr 857, na smętarz *Ewangelicki* odbyć się mające.

Dusza człowiecza, dzieło w dwóch tomach: I, o władzach duszy; II, o nieśmiertelności duszy pojedynczego Człowieka odrębnej, jest do nabycia za rs. 3, w domu Nro 544 przy ulicy *Długiej*, gdzie Apteka *Wernera*, i w Xięgarni Z. *Szteblera*, naprzeciw Banku.

Kiedy z ukończeniem karnawału, ucichły tany, do innych tedy, skromnych i odpowiednich Wielkiemu Postowi, zwracamy się rozrywek. Rozrywkami temi są urządzające się *poranki muzykalne*, i to jedynie tylko w celu dobroczynnym. Piękna ta myśl, godną jest ze wszech stron pochwał. Dotąd o ile nam wiadomo, trzy Opiekunki Warsz: Tow: Dobr:, przyjęły na siebie obowiązek zajęcia się urządzeniem wspomnionych *poranków* i kierunkiem takowych. Pierwszy z nich, będzie pod przewodnictwem JW. Ad: Hr: *Krasińskiej*, drugi podobno pod kierunkiem JW. Hrabiny Maurycowej *Potockiej*, a trzeci JW. Hrabiny *Uruskiej*. W każdym z tych *poranków*, przyjmą udział znane z pięknego talentu swojego Amatorki, tak fortepjanistki jako i śpiewaczki, oraz i Amatorowie. W przyszłym już tygodniu, ma rozpocząć się szereg tych rozrywek, które odbywać się będą w sali gmachu Warsz: Tow: Dobroczynności, nader odpowiedniej pod każdym względem do wszelkich w tym rodzaju koncertów. O bliższych szczegółach *poranków*, doniesiemy później.

Nader zajmującem jest dzieło p.t. *Wzory budowli wiejskiej* na 24 tabl: litografowanych, wydane w r. 1830 ze wskazaniem zasad do oznaczenia ich obszerności, i obrachowania kosztów, oraz z dodaniem nauki stawiania budowli z ubijanej ziemi, z osobną tablicą litografowaną p. A. *Czackiego*, Adjunkta Budowniczego. Dzieło niniejsze przy dzisiejszym postępie gospodarstwa wiejskiego, zalecając się swoją praktycznością, doczeka się niezawodnie powtórnej edycji. (Korrespondent gazety rolniczej Nr 5 z daty 8 b. m. wychodzącej przy Gazecie Codziennej i przy Gazecie Warszawskiej z 15 b. m., obszerną zamieściły rozprawę, o praktyczności i zaletach tego dzieła). Obecnie zaś w niewielkiej liczbie exemplarzy, złożone zostało w xięgarni A. *Nowoleckiego*, gdzie nabyć można po rs. 2 k. 25 za exemplarz, składający się z 24 tablic i jednego tomu textu czyli nauki. Pragnąc zaś osobom zamieszkałym na prowincji, ułatwić kupno wspomnionego dzieła, xięgarnia powyższa za nadesłaniem sobie adresu i rs. 2 k. 25 *franco*, adresując do xię-

garni A. *Nowoleckiego*, wprost kolumny *Zygmunta* Nr 457, obowiązuje się takowe przesłać własnym kosztem do miejsca wskazanego.

Onegdaj, w domu Nr 2165*c*, na korytarzu do piwnic prowadzącym, znaleziono ciało kobiety z nazwiska i pochodzenia niewiadomej, w lichą odzież ubranej, lat około 50 mającej.

Osobom pragnącym pozbyć się plam z sukien, materji i axamitów, przypominamy zakład P. Kazimierza *Cetnarowicza*, przy ulicy *Piwnej* Nr 44, tem bardziej, że z powodu jedno-miesięcznej obłożnej choroby właściciela tego zakładu, wszelkie zamówienia nie mogły być przyjmowane, a wszelkie zasoby wyczerpane zostały. Obecnie zaś gdy z łaski BOGA powrócił do zdrowia, czuć mu się daje brak pracy, którą jak dawniej, tak i teraz z wszelką akuratnością i zadowoleniem każdego, wykona.

Od dziś codziennie, w salonach P. Rudolfa *Ohma*, za rogatkami *Wolskiemi*, dopóki trwać będzie *sanna*, grać będzie P. *Rajczak* przy towarzyszeniu fortepjanu, od godziny 4ej po południu. Nadto tamże będą na wystawie dla amatorów *Flory*, wyborowe gatunki *hyacyntów*, *narcyzów* i *tulipanów;* z tych *hyacynty* najokazalsze kop: 25, inne k. 20, *narcyzy* i *kamelje* k. 15, a *tulipany* i *crocus* po kop: 10.

Przy ulicy *Wielkiej* Nr 1435, mieszka Ludwika *Czyżewska*, której mąż leży w Szpitalu, a w domu ma dwoje dzieci 2 i 4-letnie. Przy ulicy zaś *Nalewki* Nr 2250, mieszka u szewca kobieta z małoletnim synem, niegdy w dobrym zostająca bycie, dziś podupadła, a do tego od dwóch miesięcy ciężką złożona chorobą. Dobroczynność w miarę możności zasila je ciągle to datkiem, to drzewem, to wreście strawą, a że wielu jest takich, którzy zawsze i chętnie spieszą z pomocą, dla ich tedy wiadomości podajemy o tem.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 36; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 75 kop: 93, dają rs. 75 kop: 43; wartość kuponu rs. 1 kop: 51 7/9; *za listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 35, wartość kuponu kop: 10; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854, żądają rs. 92 kop: 45; wartość kuponu rs. 1 kop: 80 5/9.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Wieszczka Róż*, Panny: *Rivoli* 4-kroć, *Fruzińska* i *Chodowiecka* po 2-kroć, PP. *Dobrski* 3-kroć, *Troschel* i *Matuszyński* po 2-kroć, i *Szczepkowski;* po *Tańcach*, Wszyscy, i oddzielnie Panny: *Frejtag* 3-kroć, *Kozłowska* i *Stefańska* po 2-kroć.

Anglja.— *Times* nastaje mocno, by śledztwo co do stanu armji przeprowadzonem zostało. Były Poseł *Amerykański* w *Madrycie* P. *Soulé*, przybył do *Londynu* z *Francji;* udaje się on do *Ameryki*. — Zimna w całym kraju niezwykłe panują; w parkach *Londyńskich* ukazały się liczne dziwacznie przystrojone sanki; w jednym dniu na stawach parków liczono do 30,000 ślizgających się na łyżwach. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 17 Lutego.* — Prace Komissji Ciała Prawodawczego, rozbierającego projekt prawa o municypalnościach, posuwają się naprzód, ale przedstawiono przeszło 60 poprawek do tego prawa; jeden deputat na swą rękę przedstawił ich 26; dotąd żadna z tych poprawek rozbieraną nie była. — W Poniedziałek spodziewają się w Izbie budżetu bez dodatkowego podatku z 17 centymów.— Cesarz przejeżdżał się wczoraj sankami w lasku *Bulońskim;* zdaje się, że Cesarstwo postanowili nie bywać w teatrach przez cały czas żałoby, z powodu wypadków śmierci, które dotknęły Królewski dom *Sardynji;* bale urzędowe nie ustają wszakże. — Prefekt *Sekwany*, w Maju i Październiku ma dać dwa kolosalne bale na 30,000 osób; w tym celu wzniosą za ratuszem nową tymczasową galerję.— Z *Algieru* donoszą pod dniem 14 b. m., że temperatura wiosenna tam panuje; przed zachodem słońca termometr wskazywał po 24 stopnie. (Ind: Belge).

Hiszpanja.— Komissja Kortezów zażądała od Ministrów objaśnień zupełnych co do wyjazdu Królowej *Krystyny*. — Municypalność *Madrytu*, pozbawiona wszelkich zasobów, robi co może, by zapewnić biednym pracę i żywność, ale zdaje się że ci wolą żebraninę i włóczęgostwo. 1,500 robotników użytych do robót tarasowania za *Madrytem*, rozbiegło się w okolicy, gdzie napadają domy, rabują a nawet nie raz i mordują. Wysłano kolumnę milicjantów pod dowództwem samego Jenerała *Ferraz*, Mera miasta, by koniec temu bezprawiu położyła.— Wszystkie municypalności, które, poznosiwszy podatki konsumcyjne, są teraz bez żadnych zasobów, nałożyły samowolnie podatki na kapitalistów, kupców, etc. Ta samowolność oburzyła wszystkich; municypalności zatem w wielu miejscach zaczynają przywracać podatki konsumcyjne, a lud który się przekonał, że zniesienie tych podatków wcale nie zniżyło ceny żywności, pozwala na to.— W *Pampelunie* z powodu odkrytego spisku *karlistowskiego*, mnóstwo osób aresztowano. (Ind: Belge).

Włochy.— Obie Izby *Sardyńskie* odroczyły się na dni kilka na znak żałoby z powodu śmierci Xięcia *Genui*.— Z *Rzymu* donoszą o pogłoskach, według których Kardynał *Antonelli* ma otrzymać dymisję; mówią też, że nowy Minister skarbu Mce *Ferrari* ma się podać do dymisji, bo nieład w finansach niesłychany, wymaga reformy radykalnej, której się opiera Kardynał Sekretarz stanu. — Cesarz *Francuzów* wezwał do *Francji* wszystkich Członków rodziny Xięcia *Canino* (Karola *Bonaparte*). (Indep: Belge).

Lubo dla przerwanej komunikacji z powodu wielkich śniegów, nie przyszła poczta *angielska*, wiemy jednak z telegraficznych depeszy, że targ Poniedziałkowy *Londyński* odbył się bez żadnej w cenach odmiany. Jeżeli w *Anglji* handel zbożowy obojętnie przedstawiał się, za to w *Szkocji* i *Irlandji* obrot był nader ożywiony, i ceny ku podwyższeniu dążyły. We *Francji* i *Belgji* w pozycji targów żadnej nie widziemy materjalnej odmiany. W *Hollandji*, *Hamburgu* i portach morza *Baltyckiego*, handel zbożowy nie był ożywiony. Na naszej wszakże okazywało się dość życia, i w ciągu tygodnia z dowozów koleją żelazną sprzedano *pszenicy* 170 łasztów, *żyta* 10 łaszt:, a grochu 2 1/2 łaszt:. Za łaszt *pszenicy* przy wadze 125 do 134 funt: hol:, płacono 540 do 730 gold: pru:, co czyni na korz: Warsz: od rs. 6 k. 9 do rs. 8 k. 23. Cena *żyta* dochodziła rs. 4 k. 24, a *grochu* rs. 3 k. 96 za korz: Warsz:.— *Gdańsk*, dnia 15 Lutego 1855 r. — *Makowski, Kendzior et Comp:*.

Rozmaitości. — Gazety zagraniczne wspominają o skonie w tych czasach kilku osób przeszło stu-letnich. W *Mans* umarła w wieku lat 107½. Marja *Davoust;* w *Rouen*, 100-letni Adwokat *Licquet;* a w *Atenach*, 111to-letni Warnawas *Pangalos*, najstarszy wiekiem z wojowników walki *Hellenów*.— W Kantonie *Neuenburgskim*, przytrzymała policja *amerykańskiego* urzędnika finansowego, który przeniewierzył się i zbiegł z 40,000 funtami szterlingów.— Pierwszym, który odkrył złoto w *Kalifornji*, był Kapitan *Sutter*, były Oficer *francuzkiej* gwardji *szwajcarskiej*, który po rewolucji lipcowej wyniósł się do *Kalifornji*, i zakupił tam znaczne grunta za bezcen. Odkrycie to należy się bezpośrednio jego pomocnikowi *Marschal*, który w Czerwcu 1848 roku, stawiając tartak, znalazł był pierwsze okruchy złota w namulisku rzecznem. Chcieli oni obaj zataić odkrycie swoje przed robotnikami, ale ich wypatrzono; wszyscy więc rzucili się do kopania złota, przyrzekając sobie nawzajem sekret, ale go tak nie umieli dotrzymać, że w ciągu czterech tygodni, już było 4,000 kopaczy. — *Alexander Wielki* uwieńczając grób *Achillesa* koroną, wyrzekł: »Szczęśliwym jesteś *Achillesie*, boś znalazł przyjaciela w *Patroklu*, a po śmierci takiego poetę jak *Homer*."— Pewien młodzieniec, donosząc przyjacielowi o nowinkach swego miasteczka, skończył następującym arcy-logicznym frazesem: »Pan *Juljan*, którego dobrze znałeś, obwiesił się przed tygodniem z miłości; przyczynę śmierci jego przypisują samobójstwu."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzozowski Adam Oby: z Pułtuska nr 563; Bujalski Kar: Oby: z Cesarstwa nr 603; Cejsyngier Kar: Ob: z Kurabiewic nr 625; Domański Damazy Oby: z Zalesia nr 584; Dobrzański Kar: Ob: z Płocka nr 625; Iwanowski Zyg: Oby: z Śniatowa nr 2658; v. Ike Kar: Baron z Dusinowa nr 584; Lilpop Aloizy Oby: z Pułtuska nr 473; Łukowski Józ: Oby: z Cesarstwa nr 603; Raciborski Adam Oby: z Chorzenic nr 2678; Sobański Alex: Urzęd: z Kijowa nr 473; Węglarski Walenty Ob: z Wierzchowisk nr 626.

Wyjechali: Bieliński Jul: Oby: do Kalenia; X. Czapliński Stan: Pleban do Bogatego; Fleury Lud: Hr. do Stelmachowa; Linowski Ant: Oby: do Pieścidła; Miernikow Pułko: do Cesarstwa; Rudzki Adolf Oby: do Radomia.

Przyjechali koleją żelazną: Prove Ferd:-Karol Kup: z Gdańska nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Bergsohn Samuel Komis: Kup: do Wrocławia; Egels Fran: Inżen: do Berlina; Gradenwitz Adolf Kup:, i Walewski Wład: Oby: do Prus; Wysocki Rad: Kole: do Berlina.

DONIESIENIA.

LODOWNIA nowa, murowana, ze zrębem wewnątrz drewnianym, zabezpieczona od wilgoci i mogąca w sobie mieścić przeszło 60 fur lodu, jest do wynajęcia przy ulicy Chmielnej, w bliskości Nowego-Światu Nr 1526;— tamże są do sprzedania za pomierną cenę, **OKNA** podwójne do mieszkań, okute, naszklone i malowane, w dobrym zupełnie stanie. Oglądanie tego ułatwi w każdym czasie Stróż miejscowy Grzegorz.



Do Handlu Galanteryjnego, wprost Odwachu, Nº 12, w Kaliszu, nadeszły Towary następujące: **KAWIOR** Astrachański, SER Szwajcarski i Hollenderski, ŁOSOŚ Zagraniczny, SARDYNKI, MINOGI, STOKFISZ, WYZINA, BULJON i GROSZEK Zielony, a to w najlepszym gatunku; oraz **CUKIER** z fabryk krajowych.
Wł: *Welczowski.*

Na żądanie pełnomocnika sądowego i z mocy upoważnienia Presidii Tryb: tutejszego z d. 2/14 Lutego r.b., Ruchomości po zagininym Józefie Chwalibóg pozostałe, spisem inwentarza objęte, t. j. Kosztowności, Garderoba, Bielizna, Meble, Bibljoteka i Powóz, sprzedane będą przez publiczną licytację, przed podpisanym Pisarzem Aktowym, pod Nr 671 *e*, w d. 15/27 Lutego r. b. i dni następnych, zawsze o godz: 3ej z południa.— *Rudnicki*, P. A. K. P.

OSOBA posiadająca kaucję, może mieć miejsce **ADMINISTRATORA** zakładu Piwa Bawarskiego, Porteru i Piwa Angielskiego, od lat już kilku przy ulicy pryncypalnej exystującego. Bliższa wiadomość w Browarze Angielskim Wojciecha Sommer, przy ulicy Solec Nº 2911/a.



DOM murowany, jedno-piętrowy, z Oficyną w podwórzu, innemi zabudowaniami, i Ogródkiem owocowym, przy jednej z ulic pryncypalnych położony, dochodu netto rsr. 922 czyniący, jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa faktorów; o czem szczegółową wiadomość powziąść można u lokatora przy ulicy Bednarskiej, pod Nr 369, w oficynie po prawej stronie na dole mieszkającego, do którego wchód przez drzwi pierwsze.



KANAPA, STÓŁ, trzy FOTELE i sześć KRZESEŁ mahoniowych, używanych, do sprzedania za rsr. 60; przy ulicy Nowy-Świat Nr 1285, trzecie piętro od frontu, pierwszy dom za Izbą Obrachunkową.

Pod Nr 404 przy ulicy Krak:-Przedm:, wprost Śgo Krzyża, do najęcia **SKLEP** i inne **MIESZKANIA** od Wielkiej-nocy r. b.

SZUBA damska, tumakowa, świeżem atłasem kryta, jest do nabycia, pod Nr 679/80 przy ulicy Leszno. Wiadomość u Stróża.

Na wydzierżawienie, na kupno i sprzedaż, różne Majątki ziemskie i Nieruchomości m. Warszawy, oraz Kapitały do wypożyczenia, są podane, w Kantorze Kommissowo-Informacyjnym, Cieślińskiego, przy rogu ulicy Kapitulnej i Podwal Nr 498.

Uzdatniony **RZĄDCA** do dóbr w Gub: Lubelskiej, może się zgłosić z świadectwami, zaraz do Rządcy Hotelu Litewskiego;— również, ktoby sobie życzył wziąść w dzierżawę **DOBRA** znaczniejsze w tejże Guberni, Powiecie Hrubieszowskim.

Jest do sprzedania **KOLONJA**, na prawo od Grochowa, z rzędu druga za Fakinetową, położona o 5 wiorst od Warszawy, składająca się z 11 mor: ziemi, z inwentarzem ruchomym i nieruchomym. Nabywca może powziąść bliższą wiadomość w Karczmie Grochowskiej.

Dnia 13 b. m. na wieczerze tańcującym w domu Hr. And: Zamoyskiego, na Nowym-Świecie, zostawione zostały dwa **KAPELUSZE**: po które Właściciel w każdym czasie zgłosić się może do Służącego Michała; w korpusie na dole.

Ktoby miał do wypożyczenia na Dom murowany, na 1szy Nr hipoteki, Rsr. 1,200 lub 750; raczy zostawić adres w handlu Win i Korzeni W. Kryszki, wprost Kościoła po-Paulińskiego, i rogu ulicy Mostowej, w domu SS-rów Milewskich, bez pośrednictwa 3ej osoby.

Ktoby miał do zbycia **FOLWARK** Ziemski Dziedziczny, rozległości mniej więcej od 120 do 325 dziesiatin, (czyli od 8 do 15 włók miary nowop:), w ziemi dobrej; raczy bez pośrednictwa osoby trzeciej, dać wiadomość do Handlu Koelichena, róg ulicy Długiej Nr 565/6.

Niżej podpisana, donosi Osobom pomocy jej żądającym, iż przeniosła swe dotychczasowe mieszkanie, z pod Nru 161, pod Nr 15 na ulicę Śto-Jańską, pierwsze piętro, pierwsze drzwi na prawo.—Stosownie do życzenia wielu, jest tamże POKÓJ dla Osób słabych, ze wszelkiemi wygodami, jakie tylko mogą być potrzebne w tym czasie. — U podpisanej także dowiedzieć się można o Osobie znanej z najlepszej strony, co przyjmuje Dzieci na wychowanie, i dobrze je wychowuje, za pomierną cenę. Wiadomość u Akuszerki M. B.

Jest do sprzedania z wolnej ręki, w cenie umiarkowanej, **WIEŚ** Wrzask, mająca 234 desiatin (włók nowo-pols: 15), pola w gruntach dobrych i łąkach, z małatkim laskiem, z nowym

Domem mieszkalnym, w granicach pewnych, żadnemu sporowi nieulegających, położona w Pow: Łęczyckim, niedaleko szosse i m. Strykowa, i miast fabrycznych Zgierza i Łodzi. O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można u Dziedziczki Wossym lub Popniu, przy stacji kolei żelaznej Rogów.



W dobrach *Parzymiechy* w Pcie Wieluńskim, jest do sprzedania tegoroczny nadkomplet Owiec, a mianowicie: **200 SKOPÓW; 200 MACIOR** pogonionych na wykot w żniwa, i kilkanaście pięknych wełnistych **BARANÓW**, z rassy wysoko poprawnej.— Osoby chęć kupna mające, zgłoszą się do Właściciela przez *Częstochowę, Kłobucko, Krzepice* do *Parzymiechów*.

FABRYKA PIWA BAWARSKIEGO,
A. LENTZKIEGO,

Zawiadamia WW. PP. Kupców z Prowincji i wszystkich biorących, lub zamiar brania mających, iż wszystkim tym, którzy stale jedynie z Browaru tego przez rok cały bierać będą **PIWO BAWARSKIE**, po skończonym roku brania, deklaruje od wziętej ilości Piwa Bawarskiego czyli summy, **rabat ośm od sta**. Piwa tegoż obecnie cena oxeftu *rub: sr. 19 kop. 20.* Wiadomem jest, iż w fabryce tej są najznaczniejsze SKŁADY i LODOWNIE tu w Warszawie, i wyrabia się taka ilość zapasowego zimowego Piwa, iż wszystkim z tego Browaru biorącym, zapewnia się w ciągu całego lata, aż do samej jesieni zadosyć uczynić Ich żądaniom z tychże *zapasów PIWA zimowego*, a co już od lat tylu biorącym z tejże fabryki, praktycznie z swych obowiązków, możności swej dostawy, wywiązała się. Unikając wszelkich pretensji, zastrzega się, iż jedynie **rabat** i obowiązek fabryki dania Piwa zapasów zimowych w porze letniej będzie dla tych, którzy obecnie swe branie w tej porze czynią, lub takowe przed latem brać rozpoczną, gdyż liczne żądania są w porze letniej od osób tych, które zaopatrują się Piwem z browarów mniej zapasów zimowych czyniących, lub ich mieć mogących, a gdy w takowych browarach brak tegoż zimowego Piwa okaże się, natenczas są liczniejsze żądania, którym jednak fabryka zadosyć czynić nie będzie.

W Guberaji Radomskiej Pcie Olkuskim, wiorst 14 od Kolei żelaznej, wiorsta 1 od szosy, między kilkoma małemi Miasteczkami, są do sprzedania **DOBRA**, mające 1,536 desiatyn rozległości, z Inwentarzami, Machinami, Gorzelnią, Browarem piwnem, Fryszerką, Młynem, Piłą, Meblami i wszelkiemi Ruchomościami lub bez tych.— RZEKA, STAWY, BUDOWLE murowane, Dwór duży i wygodny; Gruntów, Łąk i Ogrodów dworskich 410 desiatyn w płodozmian urządzone i wprowadzone. LASU 388 desiatyn, czynszów w gotowiznie około 2,250 Rs., są sprzedania z wolnej ręki. Życzący kupić, zgłosi się bez pośrednictwa faktorów, do Ant: Borkowskiego w Bydlinie przez Stację pocztową Pilica, gdzie wszelkie ułatwienie otrzyma; bo sprzedający zamierza wyjechać za granicę.

Właściciel Dóbr Piastowa w Gub: i Powiecie Radomskim, potrzebuje **RZĄDCY**, któryby posiadał gruntowną znajomość gospodarstwa rolniczego, i miał świadectwa praktyki i dobrego prowadzenia się. Co do warunków układu, można je zrobić osobiście na miejscu, lub listownie, adresując swoją odezwę do Wójta Gminy Piastowa w Jedlińsku.

Są do sprzedania z wolnej ręki **DOBRA** w Pcie Siedleckim, od m. Warszawy o wiorst 77, a od szose wiorst dwie. O rozległości gruntów, łąk i lasu budulcowego, jak niemniej o warunkach, bliższa wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 590, u Wgo Xawerego *Karasińskiego*, Patrona Trybunału.— Oraz kto ma do zbycia **PŁASZCZ**, szopami lub niedźwiadkami podbity, i w bardzo dobrym stanie, wskaże adres odźwiernemu w zajeździe W. Kielca przy ulicy Królewskiej.

Przy jednej z ulic pryncypalnych, jest do odnajęcia **MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH**, z szafami, kontuarem, a nawet może być i z meblami, miesięcznie lub rocznie, podług ugody, pod korzystnemi warunkami, a to z przyczyny wyjazdu. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1308 w sklepie Rzeźnika.

O wiorst 7 za Pragą, tuż za wsią Kawęczynem, pomiędzy wsiami Ząbki i Kawęczyn, położonym lesie, należącym do dóbr Dębe Małe, otworzoną została sprzedaż po cenach bardzo umiarkowanych, wszelkiego rodzaju **DRZEWA** SOSNOWEGO, a mianowicie opałowego: suchego w sążniach i sztukach czyli browarce; budowlanego: jako to: tarcic, gont, jak niemniej na pniu stojącego zdatnego na murłaty, krokwie, rury pompiarskie, żerdzie, drągowizny, i t. p. Bliższą informację powziąść można na miejscu sprzedaży, w lesie, tudzież i w Warszawie u Ludwika Ehrlich, przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1857 zamieszkałego.

Administracja Xięztwa Łowickiego.— W dalszym ciągu obwieszczenia w Pismach Publicznych w r. b. zamieszczonego, podaje do powszechnej wiadomości, że gdy licytacja na wydzierżawienie szczegółowe Ekonomijami, Propinacji w dobrach Xięztwa Łowickiego, dla nie odpowiedzialnej liczby Konkurentów do skutku nie doszła, naznaczony został nowy termin do takiejże licytacji przez opieczętowane deklaracje w Sali posiedzeń Magistratu m. Warszawy, d. 22 Lutego (6 Marca) r. b. odbywać się mającej, na wypuszczenie onej w 9cio-letnią dzierżawę, od d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. 1855, ogółowo w całych Dobrach Xięztwa, oraz w Dobrach przykupionych Iłów, Chruśle, Trzcianka, i Wólka Krosnowska. Licytacja rozpocznie się in plus od summy rs. 38,000. Warunki do licytacji przejrzane być mogą każdego czasu w Magistracie miasta Warszawy i w Administracji Xtwa Łowickiego w Łyszkowicach. Mający chęć zadzierżawienia propinacji do czego i Starozakonni posiadający na taki proceder upoważnienie od Rządu przypuszczeni będą, obowiązany jest w Deklaracji wyrazić liczbę i literami summę jaką postępuje. Deklaracja taka opieczętowana, złożoną lub nadesłaną być ma na ręce Jenerała-Lejtnanta Abramowicza Administratora Xtwa Łowickiego, z dołączeniem do niej kwitu Kassy Xtwa Łowickiego lub Kassy Dochodów Skarbowych Miasta Warszawy—na złożone vadium, wyrównywające w jednej czwartej części summie na pretium oznaczonej. Czas do złożenia deklaracji oznacza się najpóźniej do dnia, w którym licytacja rozpocznie się, do godziny 11ej zrana, po rozpieczętowaniu w czasie powyżej oznaczonym deklaracji, odbędzie się pomiędzy temi Konkurentami którzy deklaracje złożyli, Licytacja głośna in plus, od summy najkorzystniej dla Skarbu Xtwa podanej; dla tego też składający deklaracją winien albo sam osobiście lub przez plenipotenta urzędownie umocowanego do licytacji stawić się. Nie składający w terminie właściwym deklaracji piśmiennej, do licytacji głośnej przypuszczonym nie będzie; deklaracje podane po terminie, lub skrobane, przekreślane, pisane liczbami bez wyrażenia summy literami, albo obejmujące zastrzeżenia przeciwne warunkom licytacyjnym, wreszcie złożone bez dołączenia kwitu na deponowane vadium, za nie ważne uznane zostaną. — Administrator Xięztwa Łowickiego, Jenerał-Lejtnant, *Abramowicz*.

W domu Nr 2217 *b*, przy ulicy Pokornej, w bliskości Cytadelli Alexandryjskiej, znajduje się do najęcia od 1go Kwietnia r. b. **MIESZKANIE** parterowe, składające się z 10ciu obszernych Pokoi, z których dwa Salony od frontu, z dużej Kuchni angielskiej, Spiżarni, Góry, i Piwnicy, oraz Stajni na 4ry konie i Wozowni na dwa powozy. Lokal ten znajduje się w jak najlepszym stanie, Pokoje świeżo obiciem wyklejone, i stosunkowo do rozległości za nader mierną cenę wynajętym być może. Wiadomość o warunkach i cenie powziąść można w kancellarji Patrona Andrzeja Brzezińskiego, w domu Nr 1775 przy ulicy Ślo-Jerskiej.

W Fabryce KOSMETYKÓW Fryder: *Lobera* w **Odessie**, **RYŻOWE MYDŁO**.— Mydło to składa się z najsubtelniejszego ryżowego proszku i zroślinnych olejków, oczyszcza skórę, czyni ją giętką i nadaje lekki połysk. Używając go, wnet się okażą nadzwyczajnie dziwne skutki tego Kosmetyku.— Przedaje się prócz Fabryki, u Franciszka Szczepańskiego w Odessie, u Antoniego Kocipińskiego w Kamieńcu, po cenach nader przystępnych.— Handlującym i kupującym większe partje, odstępuje się rabat.



FORTEPJAN mahoniowy, do sprzedania. Pewna Osoba targowała, i postąpiła za takowy rs. 105; jeżeli ma jeszcze chęć go nabyć za powyższą summę, niech się zgłosi pod Nr 317, przy ulicy Nowe-Miasto, w domu Piwońskiego, na 2giem piętrze od frontu.

DOBRA w Powiecie Gostyńskim, blizko Krosniewic, obejmujące rozległości około 296 dziesiatyn (włók 18), wraz z Inwentarzem, są do sprzedania lub zamienienia na Dom w Warszawie. Wiadomość u J. A. Krausse w Składzie Farb i Lakierów pod Nr 484 przy ulicy Miodowej, lub w Kancellarji W. Rudnickiego, Pisarza Aktowego.



Ktoby miał **SANIE** Ruskie, porządne, do sprzedania; niech się zgłosi pod Nr 1077 *d*, ulica Graniczna, w sklepie Żelaza.



KARETA podwójna używana na leżących ressorach; KOCZ Landarowy z wszelkiemi rekwizytami na stojących resorach, KOCZ zwyczajny i FAETONIK; do sprzedania lub na zamian, w Zajeździe Białostockim przy ulicy Bielańskiej Nº 608. Wiadomość w Cukierni w tymże domu.

Artylleryjski Garnizon Alexandryjskiej Cytadelli, niniejszem ogłasza, iż w dniu 14/26 b. m. o godz: 10 z rana, odbywać się będzie targ, a w d. 17 Lutego (1 Marca) licytacja, na dostawę Materjałów, potrzebnych temuż Garnizonowi, w przeciągu r. b.; przeto mający chęć dostawy wymienionych Materjałów, winien zgłosić się do wspomnionej Kancellarji o wskazanej godzinie. — Dowodzący Garnizonem, Podpułkownik, *Kosmaczew*.



DOM, pod Nr 1147 *c* przy ulicy Żelaznej, wraz ze Stajniami i Wozowniami, oraz Piwnicą murowaną, która może być użytą na różne składy; wraz z Ogrodem fruktowym, w którym znajduje się drzew owocowych różnego gatunku sztuk przeszło 1000; przytem i Szparagarnia o 7miu kwaterach;—wszystko do wydzierżawienia na lat dwa lub trzy. Wiadomość u głównego Opiekuna małoletnich, P. Zychewicza Obywatela, mieszkającego za Rogatkami Jerozolimskiemi, przy Kolei, pod Nr 3071.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania POWÓZ zwany FAETON, bardzo mało używany; niemniej FAETONIK na jednego konia, bardzo mało używany; tamże jest MIEJSCE do umieszczenia Powozów na Wozownię, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 783, wprost Solnej, u Fabrykanta powozów.

O 42 werst od Warszawy, blizko o 4 werst od miasta Warki, przy szose, jest do wydzierżawienia od Wielkiej-Nocy roku b. **KOLONJA**, w ładnem położeniu, z Domem wygodnym, Oranżerją, Zabudowaniami gospodarskiemi i dwoma Ogrodami do spaceru, oraz do użytku, w których drzew Owocowych sztuk 300 najlepszego gatunku, nadto Winogrona i Brzoskwinie, znajduje się. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 795, w Kawiarni.



MEBLE jesionowe: Kanapa, Parawan, 12 Krzeseł wyplatanych, Szafa do xiążek, dwie Szafy na suknie, Szafa na spiżarnię, Szafoniera, dwa Łóżka, dwie Komody palisandrowe, i inne Meble, z powodu wyjazdu, do sprzedania pod Nr 723, ulica Leszno, na 2m piętrze od frontu.

Uzdatniony FABRYKANT papieru, rodowity Niemiec, bezżenny, w wieku lat 30, dobrze obznajmiony z ręczną i maszynową fabrykacją, gdzie przez długi czas zarządza obecnie takąż fabryką w Cesarstwie Ross:, życzyłby objąć podobne obowiązki w Królestwie, i jest w możności złożyć najchlubniejsze świadectwa dotąd zajmowanych miejsc. Życzący sobie takowego, zechcą powziąść wiadomość w Składzie Win PP. Grühn et Comp:, przy ulicy Miodowej w Warszawie.

DYREKCJA Najwyżej zatwierdzona Towarzystwa Rossyjskiego, dla transportowania i assekurowania morzem, rzeką i lądem wszelkich Towarów, zawiadamia Władze Rządowe i Domy Handlowe, iż Kantor tegoż Towarzystwa w Warszawie na Nalewkach Nro 2239, pod zarządem Ajenta swego P. J. *Handelsmann*, istniejący, tak jak poprzednio tak i nadal, przyjmować będzie wszelkiego rodzaju Towary i ciężary dla transportowania do Cesarstwa i Królestwa.—W tymże Kantorze potrzebny jest **BUCHALTER**; osoba zatem posiadająca stosowną kwalifikację i świadectwa, zechce się zgłosić w powyższe miejsce.

CUKIERNIA R. WIŚNOWSKIEGO,
przy ulicy Przejazd Nro 653 i 4.

Pośpiesza zawiadomić szano: Publiczność, że od jutra rozpoczyna wypiek ulubionych i poszukiwanych **JAJECZNIKÓW**, których w powszechnie znanym smaku i dobroci, codziennie świeżych, po zwykłej cenie, to jest po kop. 7 i pół, 15 i 30 sztuka, przez cały post dostać będzie można.



Ktoby sobie życzył **KARETY** podwójnej, do podróży, w Gub: Wołyńską, byleby takową w całości wraz z Człowiekiem odstawił do Żytomierza lub do Berdyczowa; raczy się zgłosić do Hotelu Angielskiego.

Jest dolny **APARTAMENT** do najęcia od Wielkiej-nocy, składający się z 5u Pokoi, Garderoby, małego Pokoiku, Kuchni ang: obszernej, dwóch Piwnic i Góry, przy ulicy Granicznej pod Nr 1078 *b*. Wiadomość w tymże lokalu.



KOCZ landarowy, i **FURGON** do podróży; oraz **KOCZ** zwyczajny, na stojących resorach, są do sprzedania za bardzo pomierną cenę, a to przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1261, drugi dom za ulicą Chmielną. Wiadomość u Stróża.

☞ W domu przy ulicy Freta pod Nrem **268**, do wynajęcia od Wielkiej Nocy r. b., na 1szem piętrze od frontu, Trzy **POKOJE**, Kuchnia i Piwnica. Wiadomość w oficynie na dole, wprost po lewej ręce.



Dla braku miejsca, jest do sprzedania za pomierną cenę, **KOCZ-KARETA** na stojących resorach; oraz **FAETON** Wiedeński. Wiadomość o takowych powziąść można pod Nr 1592 przy ulicy Brackiej, w domu W. Gotiego, w podwórzu na pierwszem piętrze; zapytać się o stangreta Pawła.

ŻYRANDOL Paryzki, o 24 świecach, za pomierną cenę do sprzedania. Wiadomość u Kapitana Straży Ogniowej, w Koszarach Mirowskich;— do sprzedania również: **KREDENS**, w Sklepie M. Konopackiego, w gmachu Tow: Dobroczynności.





W nowo-założonym Magazynie Mebli, przy ulicy Długiej Nro 551, gdzie Zajazd na Lasockiem zwany, są do sprzedania i wynajęcia, różne **MEBLE** palisandrowe, mahoniowe i jesionowe, jako to: Garnitury w najnowszych fasonach, Stoły, Konsole, Tualety, Stoliki do kart, Łóżka, Szafy, Komody, Kozety, Szeslągi, Fotele pokryte safjanem, lub bez pokrycia, Krzesła wyplatane, i t. p. różne Meble, za bardzo przystępną cenę.



Dwa **FAETONY** nowe, są do sprzedania. Bliższa wiadomość o takowych przy ulicy Nowolipie pod Nr 2424, w warsztacie Kołodziejskim.

Dziś rano zimna stopni 13. Wczoraj w południe zimna 12.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 10 cali 10.

TEATR WIELKI. Jutro, *Trubadur*.

W Nrze 49 Kurjera, w doniesieniu o dziele p. n. *Nasze strony i nasi ludzie*, czytać należy: cena rs. 2 kop. 70.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 11 (23) Lutego 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.